Cena numeru 20 groszy

# GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 15 — Rok III | Wtorek, 19 stycznia 1943 r. | DZIŚ: Ferdynanda JUTRO: Fabiana

## Bitwa zimowa trwa bez przerwy

### Odwetowe bombardowanie Londynu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 17 stycznia:

Na południu frontu wschodniego wojska niemieckie odparły również wczoraj silne ataki nieprzyjaciela, w obronie przeprowadzonej częściowo w ruchu i zadały nieprzyjacielowi w toku ciężkich, przy ostrym mrozie toczonych walk ciężkie straty. 15 i 16 stycznia unieruchomiono 60 czołgów bolszewickich. Silne zespoły lotnictwa osłaniały fronty obronne i wspomagały własne kontrwypady. W rejonie Stalingradu wojska nasze toczą w dalszym ciągu ciężką walkę obronną przeciwko ponownym masowym atakom nieprzyjaciela, które załamały się ponownie o zdecydowaną wolę oporu dzielnych obrońców.

Na środkowym odcinku frontu skuteczna działalność oddziałów zwiadowczych i wypadowych. Załoga cytadeli Wielkie Łuki zgodnie z rozkazem przebiła się do grupy bojowej, atakującej, która spieszyła z odsieczą. W zaciętych walkach stracił nieprzyjaciel w kontratakach 47 czołgów. Eskadry samolotów bojowych bombardowały we dnie i w nocy komunikację dowozową bolszewików pomiędzy górną Wołgą a rzeką Łowatem. Myśliwcy, artyleria przeciwlotnicza lotnictwa i armii lądowej zestrzeliła 41 nieprzyjacielskich samolotów.

Na południowy-wschód od jeziora Ilmeń odparto pojedyncze ataki. Podczas ponawianych ataków na południe od jeziora Ładoga poniósł nieprzyjaciel wysokie krwawe straty. Zniszczono 26 czołgów.

Ciężkie walki obronne niemiecko-włoskiej armii pancernej w Północnej Afryce trwały także wczoraj. Nieprzyjaciela nacierającego na szerokim froncie znacznymi oddziałami czołgów i piechoty odparto wśród bardzo wysokich krwawych strat. Niemieckie nurkowce i samoloty bojowe brały udział w walkach i zniszczyły między innymi 10 czołgów, uszkodziły także dalszą ilość wozów bojowych.

Kontynuowano ataki lotnicze na port Bone i spowodowano dotkliwe zniszczenia.

W walkach lotniczych nad Morzem Śródziemnym zestrzelono 3 brytyjskie samoloty.

Bombowce brytyjskie naleciały w godzinach wieczornych na teren Rzeszy. Prócz bezplanowych ataków nękających na kilka miejscowości zrzucił nieprzyjaciel także na teren Wielkiego Berlina bomby burzące i zapalające. Ludność poniosła szkody. W dzielnicach mieszkaniowych i w budynkach publicznych, w czym i w szpitalach powstały szkody przeważnie wywołane pożarem. Zestrzelono 2 samoloty.

W czasie walk pomiędzy Kaukazem a Donem odznaczyła się szczególnie 16 zmotoryzowana dywizja piechoty.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 18 stycznia:

Na południu frontu wschodniego trwa z niezmniejszoną zaciekłością tocząca się od miesięcy zacięta bitwa zimowa.

Ataki nieprzyjaciela, prowadzone dalej nowymi siłami odparto zasadniczo w toku ciężkich walk albo w ruchomej walce wstrzymano kontratakami i uporczywie bronionymi punktami oparcia.

Wojska niemieckie, walczące wśród bardzo ciężkich warunków w rejonie Stalingradu, w zaciętej wytrwałości i zażartym duchu bojowym oparły się dalszym silnym atakom.

W czasie lokalnej działalności bojowej na środkowym odcinku frontu i na południowy-wschód od jeziora Ilmeń, unieszkodliwiono 8 czołgów. Wskutek skoncentrowanych ataków znacznych niemieckich sił lotniczych i szybkich włoskich samolotów bojowych poniósł nieprzyjaciel w punktach ciężkości walk na południowym i środkowym odcinku frontu wschodniego ponownie ciężkie ubytki w ludziach, broni i pojazdach wszelkiego rodzaju. Rozproszono zmasowane koncentracje nieprzyjaciela i zniszczono szereg pomieszczeń wojskowych. Samoloty bojowe bombardowały nocą nieprzyjacielskie linie dowozowe na północny-wschód od Moskwy. Trafieniami unieruchomiono 10 pociągów transportowych.

Na południe od jeziora Ładoga trwają ciężkie walki obronne. Od 12-go stycznia 1943 zniszczono albo uczyniono niezdolnymi do manewrowania tutaj 229 czołgów sowieckich.

Niemiecko-włoska armia pancerna w północnej Afryce odparła także wczoraj w walce ruchomej silne nieprzyjacielskie ataki piechoty i broni pancernej wśród bardzo wysokich strat dla przeciwnika. Zniszczono 20 czołgów nieprzyjacielskich. Eskadry lotnictwa wspomagały walki obronne.

W nocy bombardowano porty dowozowe w Cyrenaice. W Tunisie odparto krwawo sporadyczne ataki nieprzyjaciela o znaczeniu lokalnym. Lotnictwo zwalczało we dnie port Bone, a nocą pewien konwój na północ od Bougie. Uszkodzono przy tym ciężko 7 wielkich nieprzyjacielskich transportowców o łącznej pojemności 25.000 ton. 2 z nich, o łącznej pojemności 10.000 ton można uważać za stracone.

W wczorajszych godzinach wieczornych i nocnych brytyjskie lotnictwo podczas bezskutecznych pod względem wojskowym ataków na obszar północnych Niemiec i na stolicę Rzeszy doznało ciężkich strat. Myśliwcy operujący nocą i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła według dotychczas przedstawionych raportów 25 nieprzyjacielskich samolotów, przeważnie czteromotorowych bombowców. Poza tym w ciągu dnia u wybrzeży obsadzonych zachodnich zniszczono 4, a w rejonie Morza Północnego 3 dalsze brytyjskie samoloty.

We wczorajszych godzinach wieczornych i w dzisiejszych godzinach rannych znaczne siły naszego lotnictwa zaatakowały Londyn bombami burzącymi i zapalającymi i spowodowały rozległe zniszczenia i pożary przede wszystkim w terenie położonym na zachód od wielkiego łuku Tamizy. Nie powróciło 6 samolotów.

### Ambasador Moltke u min. Jordany

MADRYT, 18. 1. — Nowo mianowany niemiecki ambasador w Hiszpanii Hans von Moltke w towarzystwie niemieckiego charge d'affaires, radcy ambasady von Heyden-Ryntscha złożył hiszpańskiemu ministrowi spraw zagranicznych generałowi-porucznikowi hr. Jordania pierwszą wizytę, w czasie której ambasador odbył z ministrem serdeczną i w przyjacielskim tonie utrzymaną rozmowę. Bezpośrednio potem przedstawiono nowemu ambasadorowi niemieckiemu czołowe osobistości hiszpańskiego urzędu spraw zagranicznych.

### Generał U. S. A. zaginął

AMSTERDAM 18. 1. — Według doniesień z Londynu, generał brygady lotnictwa USA A. L. Kanneth Walker od czasu ataku na Rabaul zaginął. Walker jest trzecim generałem brygady lotnictwa USA, który zaginął od czasu przystąpienia Ameryki do wojny.

## Wizyta Antonescu u Führera

### w komentarzu rumuńskim

BUKARESZT, 18. 1. — Podróż szefa państwa rumuńskiego marszałka Antonescu do Głównej Kwatery Führera, dyplomatyczny współredaktor agencji Rador zaopatruje w następujący komentarz:

W okresie sprawowania władzy państwowej rząd marszałka Antonescu nie wydawał nigdy żadnych oficjalnych deklaracji w sprawie swych wystąpień natury dyplomatycznej, nigdy też nie używał czczych słów. Nie należy wobec tego dziwić się i obecnie, skoro rząd rumuński oraz rumuńskie ministerstwo spraw zagranicznych trzymają się tej zasady po konferencjach z Führerem oraz jego najbliższymi współpracownikami.

Dowiadujemy się jednakże, że w wyniku rozmów, jakie Führer i minister Rzeszy dla spraw zagranicznych von Ribbentrop odbyli z marszałkiem Antonescu i prof. Michałem Antonescu oraz wobec niezwykłych objawów szacunku, z jakimi przy tej okazji spotkali się rumuńscy mężowie stanu, oficjalne czynniki rumuńskie przyjęły z zadowoleniem całkowite porozumienie, z jakim spotkało się pełne godności stanowisko narodu rumuńskiego, posłusznego honorowym prawom wojennym, który to naród poniósł w związku z agresją bolszewicką ofiary na rzecz Europy.

Komentarze, jakie na temat rozmów, toczących się między rumuńskimi mężami stanu a Führerem i ministrem von Ribbentropem wydano przez urzędową agencję niemiecką oraz prasę niemiecką, wykazały, iż wielka Rzesza zdaje sobie sprawę z tego, że naród rumuński jest świadom swej odpowiedzialności i swej misji historycznej. W tym samym stopniu marszałek Antonescu i minister spraw zagranicznych królestwa Rumunii wykazali zrozumienie dla rozwiązania zagadnień gospodarczych, tudzież dla właściwej oceny ofiar, poniesionych przez Rumunię. W obecnych warunkach zrozumienie i niezwykły szacunek, jaki okazano marszałkowi Antonescu, rządowi rumuńskiemu oraz narodowi rumuńskiemu, przyjęte zostały z prawdziwym uznaniem nie tylko w kołach rządowych, ale również w całej Rumunii.

BUKARESZT, 18. 1. — Szef państwa rumuńskiego marszałek Antonescu w towarzystwie wicepremiera prof. Michała Antonescu i posła Rzeszy barona von Lillingera powrócił we czwartek rano do Bukaresztu z wizyty, jaką złożył w Głównej Kwaterze Führera. Na powitanie szefa państwa powracającego do stolicy zjawili się na peronie dworca kolejowego wszyscy członkowie rządu.



Japońscy i niemieccy marynarze bawią się wspólnie.

### Nowe wybory w Turcji?

ANKARA, 18. 1. — Turecki premier Saracoglu doniósł, że rada tureckiej partii ludowej uchwaliła projekt rozpisania nowych wyborów.

* * *

Do Londynu przybyła turecka delegacja, składająca się z siedmiu oficerów.

## Czy Czang-Kai-Szek pojedzie

### do Moskwy i Waszyngtonu

PEKIN, 18. 1. — Według wiadomości niestwierdzonych zamierza Czang-Kai-Szek odbyć podróż do Moskwy i Waszyngtonu celem odbycia dyskusji nad ogólnym położeniem wojennym.

Wielkie kłopoty sprawiają Czungkingowi wojska chińskie, które po ucieczce z Burmy stacjonowane zostały w Indiach. Według informacyj nadeszłych do Czungkingu, szalejące epidemie są tam powodem wielu śmiertelnych ofiar. Ponieważ pomoc lekarska udzielana ze strony amerykańskiej i brytyjskiej nie wystarcza, towarzystwo Czerwonego Krzyża z Czungkingu wysłało tam dziesięciu lekarzy.

Aby wyjaśnić położenie wojsk czungkińskich w Indiach, Czang-Kai-Szek wysłał do Indyj członka rady wojskowej Czangczen. Po powrocie tegoż odbyło się w Czungkingu posiedzenie rady wojskowej. Uchwały zapadłe na tym posiedzeniu są nieznane. Jest pewna wiadomość, jakoby Anglo-Amerykanie zażądali wysłania dalszych pięciu dywizyj czungkińskich do Indyj, na co jednak Czungking chętnie się nie zgadza.

# Winien deszcz i generał Anderson

## Przyczyna niepowodzeń Aliantów w Tunisie

SZTOKHOLM, 18. 1. — Rzecznik głównej kwatery generała Eisenhowera wyraził swoje zdanie o położeniu w Tunisie. Mówi on, że „potrwa to jeszcze pewien czas" zanim w Tunisie podejmie się znowu poważnie atak przeciwko siłom bojowym Osi w Tunisie. Powody do tego są tego rodzaju, tak mówi rzecznik, że trzeba się z nimi liczyć koniecznie w czasie operacyj wojskowych.

Czas deszczowy uniemożliwił praktycznie wszelkie większe operacje wojenne. Okres ten na ogół trwa aż do końca lutego. Teren jest tak rozmiękły, że działania czołgów stały się niewykonalne. Rzecznik przestrzegał następnie przed przesadnymi nadziejami zwalczenia pozycyj zaciągniętych przez siły bojowe Osi. Niemcy założyli bardzo poważne umocnienia, a jeszcze dzisiaj zajęci są rozbudowaniem tych pozycyj. W głównej kwaterze Eisenhowera panuje zdanie niepodzielne, że opór przeciwnika będzie bardzo silny i że przezwyciężenie najważniejszych pozycyj obronnych będzie możliwe jedynie przy największym wysiłku i za cenę wielkich ofiar.

Następnie rzecznik ten przypisał winę niepowodzenia przedsięwzięcia północno - afrykańskiego pośrednio generałowi Andersenowi. General ten zrobił co mógł, aby wstępnym bojem wziąć Tunis i Bizertę, zanim jeszcze przeciwnik był w stanie doprowadzić odpowiednie posiłki. Jednakowoż nie udało się mu to, a przeciwnik, wysunawszy się odrobinę naprzód, wygrał bieg.

Powodem nieudania się tych pierwotnych planów jest fakt, że Anderson nie użył należytej pilności w zorganizowaniu dowozów i w rozbudowie dróg dowozowych i że nie liczył się należycie z trudnościami terenowymi. Wskutek tego Anderson musiał improwizować a to okazało się jako niewystarczające. Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze, że opady deszczowe w tym roku są szczególnie wielkie, wskutek czego cierpią nie tylko linie połączeń, ale również bazy lotnictwa. W przeciwieństwie do tego siły zbrojne Osi rozporządzają jak najlepszymi lotniskami.

# Flynn ambasadorem U S A

## w Australii

GENEWA, 18. 1. — Prezydent Roosevelt z końcem ub. tygodnia zamianował dotychczasowego przewodniczącego komisji narodowej stronnictwa demokratycznego w Stanach Zjednoczonych, Edwarda Flynna swoim osobistym przedstawicielem w Australii i w tym celu nadał mu stopień ambasadora.

Z doniesień pochodzących ze źródeł zarówno brytyjskich jak i amerykańskich, wychodzi obecnie na jaw, że w międzyczasie nominacja Flynna nabrała charakteru publicznego skandalu. Londyński „Times" przypomina mianowicie, że przeciwko Flynnowi podniesiono oskarżenie, iż do przyozdobienia swojej posiadłości prywatnej używał materiałów i sił roboczych miasta Nowego Jorku i zapłacił dopiero wówczas, kiedy postawiono go z tego powodu pod publiczne oskarżenie.

W związku z nominacją Flynna dziennik wyraża przypuszczenie, że „nasz prestiż za oceanem i nasze poczucie moralne w kraju ucierpią wskutek tego rodzaju cynicznego posunięcia". Senator północno-amerykański Styles Bridges nazywa tę nominację „obelgą dla narodu australijskiego", podczas gdy Wendell Willkie złożył w związku z tym oświadczenie, że wszyscy uczciwi obywatele Stanów Zjednoczonych mogą jedynie „wyrazić z tego powodu swoje przykre zdumienie." Naczelni publicyści i krytycy prasy amerykańskiej przy omawianiu tej afery przyznają bez ogródek, że Roosevelt w osobie Flynna zamianował notorycznego oszustę ambasadorem Stanów Zjednoczonych.

# 52 czołgi i 30 samolotów zniszczono

## w jednym dniu na odcinku Leningradu

BERLIN, 18. 1. — Prawie przez półtorej godziny bolszewicy ostrzeliwali granatami niemieckie stanowiska nad Newą, jako też po stronie wschodniej niemieckiego rygla w rejonie na południe od jeziora Ładogi. Samoloty zwiadowcze oraz obserwatorzy artylerii zdołali jednak bardzo szybko odkryć liczne dobrze zamaskowane baterie, i skierowały na nie ogień artylerii niemieckiej. Jeszcze podczas tego silnego pojedynku artyleryjskiego bolszewicka piechota wspierana przez liczne czołgi oraz przez lotników bojowych rzuciła się na linie niemieckie. Ale Niemcy trzymali swe stanowiska niezachwianie. Największą pomocą była dla nich artyleria oraz broń zwalczająca czołgi, atakujące rojami. Rezultatem było zniszczenie 48 żelaznych kolosów.

Równocześnie grenadierzy przetrzebili ogniem szturmujące fale strzelców nieprzyjacielskich. Tak samo bezskutecznym jak na południe od jeziora Ładogi okazał się bolszewicki szturm na odcinku Newy. Podczas próby przedostania się czołgami przez zamarzniętą rzekę, trzy czołgi bolszewickie utonęły, załamując się na lodzie. Także i tu ogień obronny rozbił fale atakującego przeciwnika tak, że przed odcinkiem jednego jedynego batalionu można było naliczyć ponad 500 poległych bolszewików leżących na lodzie Newy.

Bez przerwy niemieckie samoloty spadały na bolszewików, ostrzeliwując szturmujące oddziały bronią pokładową, podczas gdy niemieckie samoloty myśliwskie lecąc wysoko nad nimi rozbiły formacje lotników bolszewickich lecących nisko i wyparły je z rejonu Kamof. Nad jeziorem Ładoga i na południe od niego myśliwce Messerschmitt uczyniły prawdziwą nagonkę na Sowietów i już do południa zestrzeliły 21 samolotów.

Ale bolszewicy nie zaniedbali jeszcze swego zamiaru. Jeszcze raz zaatakowali oni kilkoma falami, jednak znowu sztafety ich zostały pochwycone przez samoloty myśliwskie. Za resztą bolszewickich eskadr, które rzuciły się do ucieczki, artyleria przeciwlotnicza słała jeden granat za drugim, strącając także jeszcze kilka samolotów. Samoloty myśliwskie oraz artyleria przeciwlotnicza zniszczyły łącznie podczas tych walk 36 sowieckich samolotów, między nimi 22 opancerzone samoloty bojowe.

Wojska niemieckie musiały znowu stoczać ciężkie walki nie tylko w rejonie Leningradu, należącym do północnego odcinka frontu wschodniego, ale także na południowy-wschód od jeziora Ilmeń. Tu bolszewicy kontynuowali swe wypady przy bardzo silnym użyciu artylerii i dział salwowych, w kilku falach, po zniszczeniu jednak 9 czołgów załamały się one. Ten jeden jedyny dzień walki na północy frontu wschodniego kosztował wroga 36 samolotów, 52 czołgi i stosy poległych żołnierzy.

## Gubernator Malty w Londynie

MADRYT, 18. 1. — W ub. czwartek przybył do stolicy Anglii celem wzięcia udziału w naradach gubernator Malty Lord Gort.

## W kilku wierszach

☐ Na zarządzenie władz z japońskiego życia muzycznego zniknąć mają natychmiast wszelkie utwory muzyczne pochodzenia północno-amerykańskiego i angielskiego. Główny nacisk kładzie się przy tym na usunięcie muzyki murzyńskiej. Władze policyjne zakazały równocześnie wykonywania muzyki z około 1000 różnych płyt gramofonowych pochodzenia anglo-amerykańskiego.

● Pomimo wielokrotnych ostrzeżeń, wciąż jeszcze wydarzają się nieszczęśliwe wypadki z powodu lekkomyślnego manipulowania ze znalezionemi niewypałami granatów. I tak w dniu Nowego Roku wydarzyła się wielka katastrofa w domu pewnego wieśniaka, we wsi Bui (Litwa), w czasie kiedy zaczęto tam „badać" znaleziony granat. W czasie tego eksperymentu granat eksplodował i zabił na miejscu czterech braci oraz jedną kobietę. Jednemu wieśniakowi wybuch oderwał obie ręce. Zmarł on następnego dnia.

◎ Brytyjska admiralicja utworzyła nowe stanowisko a mianowicie „kierownika służby informacyjnej marynarki". Ponosi on odpowiedzialność za wszystkie wiadomości i publikacje w sprawach brytyjskiej marynarki i jej operacyj. Urząd ten powierzono admirałowi Sir W. James'owi, który jeszcze przed kwartałem był głównodowodzącym w Portsmouth.

# Miarodajna opinia Gaydy

## o sytuacji w basenie śródziemnomorskim

RZYM, 18. 1. — „W dwa miesiące po wylądowaniu we francuskiej Afryce Północnej Anglicy i Amerykanie muszą stwierdzić, że nie osiągnęli żadnego ze swych celów" — tak pisze Gayda w „Voce d'Italia". Wielka ofensywa, przy pomocy której chcieli oni wypędzić Włochów i Niemców z Afryki Północnej jako też stworzyć sobie odskocznię do ataku na Włochy i oczywiście Morze Śródziemne z włoskich sił zbrojnych, stanęła na martwym punkcie w Tunisie po pierwszym nawiązaniu kontaktu ze siłami zbrojnymi Osi.

Niepowodzenie anglo-amerykańskiej strategii należy sobie tłumaczyć, jak to zaznacza Gayda, całkiem po prostu tym faktem, że punkt ciężkości wojny na Morzu Śródziemnym przesunął się ze wschodu na zachód, to znaczy z Libii do Tunetanii. Zadanie wojsk Osi pozostało nadal to samo. Nie chodzi o to, by jeden lub drugi punkt afrykańskiego terytorium uratować, ale o to, ażeby wśród możliwie najlepszych warunków utrzymać stały punkt oparcia na wybrzeżu Północnej Afryki i ażeby w ten sposób kontynuować operacje obronne i zaczepne na Morzu Śródziemnym. Siłom zbrojnym Osi udało się stworzyć natychmiastowo nowy front w Tunetanii i zatrzymać marsz anglo-amerykańskich wojsk.

Tymczasem morskie i powietrzne siły zbrojne państw Osi przyprawiły nieprzyjaciela między 9 listopada a 9 stycznia o następujące straty: 16 nieprzyjacielskich okrętów wojennych i 8 łodzi podwodnych zatopiono, 52 nieprzyjacielskie okręty wojenne uszkodzono, 9 okrętów wojennych storpedowano, 64 parowców handlowych o pojem. 800.000 brt. zatopiono, 76 nieprzyjacielskich handlowych parowców uszkodzono, jeden cysternowiec zatopiono, a jeden storpedowano.

Włochy, które według obliczeń strategii waszyngtońskiej miały już być zajęte i zniszczone, stoją nadal, tak zaznacza z naciskiem Gayda, u boku swego wielkiego sprzymierzeńca w walce, podczas gdy wojna na Morzu Śródziemnym kryje w sobie dużo nieznanych niebezpieczeństw dla Anglo-Amerykanów, jakkolwiek używają oni przy tym swych wszystkich potężnych środków.

## Japonia zwraca Chińczykom fabryki

SZANGHAJ, 18. 1. — Jak informuje agencja Domei, władze japońskie zwróciły w ub. czwartek w ręce dawnych właścicieli 8 obiektów fabrycznych, zajętych w swoim czasie przez japońskie władze wojskowe. Spośród 140 fabryk skonfiskowanych od chwili zaistnienia incydentu chińskiego w rejonie nankińsko-szanghajskim, dotychczas zwrócono właścicielom 104 obiekty, przy czym należy się liczyć z możliwością szybkiego zwrotu pozostałych 36 fabryk.

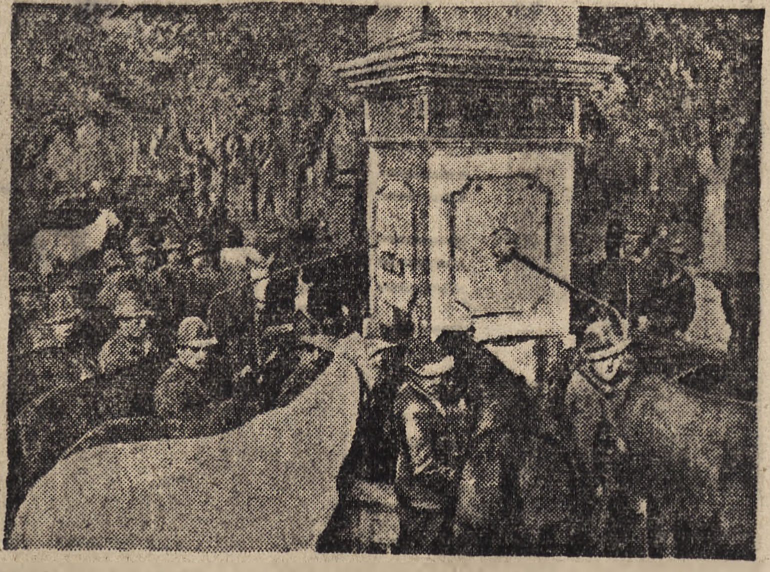
## Zatopiono już 700 cysternowców

BERLIN, 18. 1. — Po sukcesie, odniesionym przez niemieckie łodzie podwodne w walce z konwojem angielsko-amerykańskich cysternowców na południe od Azorów, w czasie której zatopiono 15 cysternowców o łącznej pojemności 141 000 brt., straty aliantów w stojącym do ich dyspozycji tonażu cysternowym podwyższyły się od chwili wybuchu wojny do przeszło 700 cysternowców o łącznej pojemności 5,1 milionów ton.

## Bomby na święte miejsca w Afryce półn.

RZYM, 18. 1. — Agencja Stefani dowiaduje się z Tunisu, że wśród czczonych przez mahometan miejsc w Tunisie, które były bombardowane przez lotnictwo brytyjskie i amerykańskie, znalazł się również grób Marabuta Sid El Hassana na górze Galaz, dokąd mieszkańcy Tunisu odbywają raz w roku, mianowicie w święto swego patrona, tłumne pielgrzymki. Kilkoma bombami obrzucono jeden z meczetów, a stało się to w piątek, kiedy świątynia była przepełniona wiernymi.

# Żołnierze poją konie w Prowansji



Wjeżdżającym do jednego z trzech portów Marsylii statkom z daleka już ukazuje się wysoka wieża kościoła. W miarę zbliżania się załoga okrętu, który pierwszy raz zawija do portu, może zauważyć na wieży figurę, jaka błyszczy złotem w słońcu. To Notre Dame de la Garde w Marsylii. Na wieży stoi figura Matki Boskiej, Opiekunki żeglarzy. Ratuje ich ona w czasie burzy i pomaga unikać nieszczęścia przy wjeździe do portu, o ile w danym dniu szaleje sztorm. Bo nieubłagany mistral chce czasem koniecznie postawić na swoim. A wiadomo, że gdyby się uparł, to nie dopuści do portu nawet parowca o dużej pojemności. Więc czy to żeglarz małego statku handlowego, czy to marynarz z obsługi ogromnego eleganckiego parowca pasażerskiego, — i jeden i drugi — wzdycha po cichu do Madonny. I podnosi oczy do widniejącej z dala statuy Opiekunki żeglarzy, Notre Dame de la Garde.

Jesteśmy więc w Prowansji, w kraju, w którym dopiero co rozegrały się decydujące wypadki obecnie toczącej się wojny. Prowansja, to kraj ciekawy i oryginalny. Jest to przecież Francja, a jednak ludzie urodzeni tutaj tak bardzo różnią się od swych braci Francuzów z innych połaci kraju. Różnią się temperamentem, folklorem, a nawet językiem. — Przecież, — jakby to powiedział Paryżanin, — w Marsylii nie mówi się po francusku! — A Marsylijczyk odpowiedziałby z dumą: — Naturalnie. W Marsylii mówi się po prowansalsku!

Nazwa Prowansja sięga czasów rzymskich. Rzymianie zawojowawszy tę część Galii nazwali ją „Provincia", w odróżnieniu od reszty nie opanowanego jeszcze kraju. Po zdobyciu całej Galii przez Cezara utrzymała się ta nazwa dla południowej tej części. I chociaż historycznie Prowansja przechodziła różne koleje, nazwę swą jednak zatrzymała. Byli tutaj w V wieku Wizygotowie, którzy urządzili sobie stolicę w Arles, dzisiaj jednym z najciekawszych miast południa Francji. Należała także Prowansja choć krótko, do Ostrogotów. Później, wcielono ją do państwa frankońskiego. W XII wieku dostała się zatem z sąsiednimi ziemiami hrabiom Barcelony. Następnie jedna z dziedziczek Prowansji wniosła ją w posagu Karolowi d'Anjou, a w roku 1481 stał się ten kraj częścią składową państwa francuskiego.

Jak wiemy jednak, kraj ten potrafił zachować pewną odrębność narodową i kulturalną. Język i literatura prowansalska ma swój oryginalny dorobek: lirykę dworską trubadurów średniowiecza. Pielęgnowali ją z dużym staraniem, idąc jej śladami, poeci francuscy nawet jeszcze w XVII wieku.

Największym miastem — portem Prowansji, to Marsylia, leżąca przy ujściu Rodanu. Drugie po Paryżu co do ilości mieszkańców miasto francuskie, ale obszarem samego miasta większe od stolicy. Marsylia to pierwszy port handlowy Francji. Miasto zresztą o charakterze międzynarodowym, ze względu na zawijające z różnych stron świata okręty i zamieszkującą go „różnokolorową" ludność. Zwłaszcza północna i południowa część starego portu to miejsce mieszkania ludzi różnych narodowości i ras. W Marsylii słyszy się dokoła najrozmaitsze języki świata i spotyka co krok egzotyczne typy ludzi. Dzielnice luksusu odbijają jaskrawo od dzielnic nędzy. Asfaltowe, rzęsiście oświetlone bulwary od brudnych i ciasnych uliczek starego portu. A ponad tym wszystkim góruje pełna temperamentu atmosfera południa.

Nad zatoką Morza Śródziemnego w Prowansji leży także Toulon. Jest to jeden z najobszerniejszych portów wojennych w Europie. Był on, jak wiemy, teatrem niedawno rozegranych wypadków wojennych.

W związku z nimi właśnie przez oliwne i cytrynowe gaje francuskiego południa przeszedł oddech wielkiej wojny. I żołnierze armii włoskiej, którzy odkomenderowani zostali na ten jej teren, poją dzisiaj konie w rzekach malowniczych wsi i miasteczek starej Prowansji.

J. P.

# Z DNIA

## DZIŚ ZACIEMNIAMY:

**Początek 16.15**
**Koniec 6.30**

ALARM LOTNICZY: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 5-sekundowymi
ODWOŁANIE: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego
ALARM OGNIOWY: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

**Walka z tyfusem plamistym to walka z wszą i brudem**

## Robotnicy rolni przyjeżdżają na urlop

KRAKÓW, 18. 1. — Zima jest okresem spokoju w rolnictwie, toteż polscy robotnicy rolni, pracujący w Rzeszy wracają teraz na urlop do kraju.

Już przed świętami Bożego Narodzenia nadeszły pierwsze transporty naszych robotników, którzy po roku lub dwóch latach pracy w Rzeszy przyjeżdżają w odwiedziny do swych rodzin w Gen. Gub. Wracają oni ze wszystkich stron Rzeszy wielkimi transportami liczącymi 500—600 mężczyzn i kobiet. Urlop ich trwa około 3 tygodni, wliczając w to podróż.

Przybywają stale, co dwa, trzy dni, czasem nawet dwa razy na dzień, przywożą ich specjalne pociągi do Krakowa, skąd możliwie najbliższym pociągiem jadą w swoje strony rodzinne.

## Kursy piekarskie

KRAKÓW, 18. 1. — Na zakończenie szeregu przeszkoleń przeprowadzonych w związku z nowym rodzajem chleba z mąki mieszanej zorganizowany został w Krakowie kurs wypieku takiego chleba. O celach i zadaniach tych przeszkoleń, przeprowadzonych prawie we wszystkich miastach okręgowych Gen. Gub., podane zostaną bliższe szczegóły.

## Wieś Obydów dla jeńców polskich

W odległości 4 km. od Kamionki Strum. położona jest wieś polska Obydów licząca około 800 mieszkańców. Społeczeństwo polskie nie zapomniało o jeńcach polskich przebywających w obozach w Niemczech. W czasie kolend przy opłatku każda niemal rodzina złożyła odpowiedni datek w gotówce na rzecz jeńców polskich. W sumie zebrano kwotę 525 zł. 80 gr. którą przekazano Polskiemu Komitetowi Opiekuńczemu w Kamionce Strum. z przeznaczeniem na paczki żywnościowe dla jeńców polskich.

Polski Komitet potwierdzając odbiór składa serdeczne „Bóg zapłać" społeczeństwu polskiemu wsi Obydów i inicjatorce zbiórki.

## Pyta luty; czy masz buty?

Przeciw styczniowemu mrozowi i lutym czasom czułe na zimno stopy chronią dziś znakomicie słomiane plecionki, kunsztownie z ciężkich der szyte ochraniacze i grube filcowe „walonki" Drewniak święci triumfy. Jeszcze do niedawna krzywiono się na jego przyciężką postać; okazało się przecież, że drewniane spody stokroć lepiej zabezpieczają spód stopy przed zimnem niż cienka skórzana podeszwa.

Jednak „skórznie", buciki ludności miejskiej, mimo wszystko stanowią główną jakość obuwia. Lecz wadą ich to, że zbyt często wymagają naprawy — a ta mogłaby być kosztowna.

Nadmiernym żądaniom za odnowienie buta skutecznie przeciwdziała umiarkowany oficjalny cennik, który najściślej respektują reperacyjne warsztaty szewskie; do nich masowo z punktów zbiorczych napływa zepsute obuwie. Warsztaty te, od niedawna zajmujące przestronny lokal w Rynku, a zatrudniające około 60 rzemieślników, są pozostałością po stworzonej w bolszewickich czasach kooperatywie. Pozostające pod kierownictwem rządowego komisarza, warsztaty te, mające charakter organizacji przejściowej, spełniają tę ważną rolę, że stosując się ściśle do cennika stanowią hamulec dla ewentualnych prób wyzyskania koniunktury. (tp)

## Z notatnika reportera

**PRZY PRACY.** (y) — W czasie pracy w remizie tramwajowej Wolanin Józefa lat 39 (pl. Mariacki 5) została przyciśnięta do muru przez tramwaj, wskutek czego doznała kontuzji kręgosłupa. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę przyciśnięcia do szpitala przy ul. Pijarów 4.

— Ostrasz Jan lat 46 (Zimna Woda) w czasie pracy na dworcu Czerniowieckim wpadł pod koła pociągu doznając skomplikowanego złamania obu ud i palców u rąk. Po prowizorycznym zaopatrzeniu przewieziono go do szpitala kolejowego (Krasickich 5).

**OPARZENIE.** — Kurowska Irena lat 20 (Koszarowa 11a) wylała na siebie przez nieostrożność garnek z wrzątkiem doznając oparzeń II-go stopnia nogi. Pierwszej pomocy udzielono jej w ambulatorium Pogotowia Ratunkowego.

## Otwarcie wystawy przeciwtyfusowej

W ub. sobotę w godzinach przedpołudniowych w Pałacu Potockich przy ul. Kopernika została otwarta propagandowa wystawa mająca na celu uświadomienie najszerszych warstw o jednym z największych wrogów ludzkości — o tyfusie plamistym.

Wystawa ta powstała staraniem Wydziału Propagandy. Otwarcia dokonał p. Verhouz, który zebranym przedstawicielom Partii i Armii oraz referentom Rządu i urzędów przedstawił cel i zadanie wystawy. Tyfus plamisty, ów bicz Wschodu grożący Europie, nauka i administracja niemiecka zwalczają wszystkimi środkami. W tym celu we Lwowie otworzono Instytut Behringa, gdzie stwarza się drogi dla ochrony przed epidemią. Nie dość jednak tego. Do walki musi się zmobilizować wszystkich. Współpracować muszą w tym dziele wszyscy — należy ich więc uświadomić. Pomocą w tym stanie się ta przenośna obrazowa wystawa, która dotrze do każdego miasta i wsi.

Dr. Hofmann, który zastępował kierownika Oddziału Zdrowia, oprowadzając zebranych po wystawie, przedstawił im drogi, na jakie władze najskuteczniej kierują uświadomienie ludności, przysposabiając ją do wspólnego frontu w walce z tyfusem plamistym. (tp)

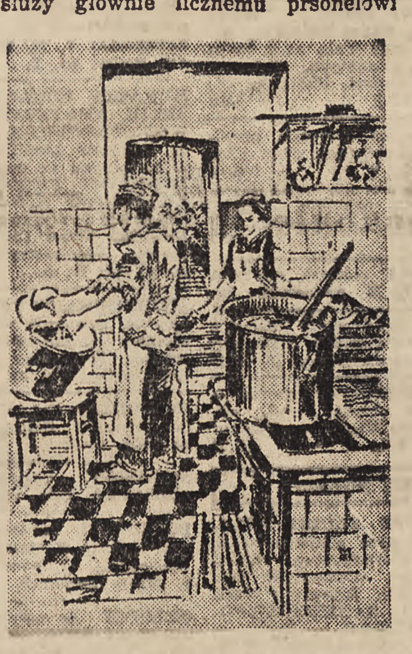
## Urzędnicze kuchnie zespołowe

Każde przedsiębiorstwo dba o swego robotnika. Dbałość ta dotyczy głównie pomocy w wyżywieniu. Najważniejszą formą tej pomocy są kuchnie zespołowe, które wydają zazwyczaj jednorazowe posiłki i to w porze obiadowej.

Kwestia ta wybitnie stała się ważną dla urzędników. Konkretnie rozwiązano ją w postaci kuchni własnej lub zbiorowej. Pierwsza forma była możliwą tylko tam, gdzie zespół jest liczny, a pomieszczenie przy zakładzie odpowiednio obszerne. Dobrym przykładem są tu między innymi stołówki Ubezpieczalni Społecznej i Urzędu Pracy, czy Urzędu Mieszkaniowego. Taka forma już z tego względu jest dla pracowników pożądana, że w czasie przerwy obiadowej nie potrzebują oni opuszczać miejsca pracy.

Lecz nie wszędzie grupy urzędnicze są tak liczne, że zakładanie dla nich kuchni mogłoby się opłacić. I tę kwestię władze rozwiązały, tworząc kuchnie zbiorowe, z których mają prawo korzystać na drodze urzędowej zgłoszeni członkowie zespołów. Oczywistym jest, że takie stołówki muszą mieć własne pomieszczenie.

Należy tu w pierwszym rzędzie kuchnia urzędników miejskich, mieszcząca się w jednej z kamienic rynkowych, z której korzysta kilkaset pracowników różnych urzędów należących do „ratusza", choć urzędy te nie tylko w gmachu ratuszowym mają swe biura. Obiady te składają się stale ze zupy i drugiego dania, abonament wykupuje się z góry na cały miesiąc. Inną konstrukcję i inny skład stołowników ma tzw. popularnie „kuchnia dystryktu" przy ul. Czarnieckiego, gdzie posiłek stanowi jedna suta potrawa z chlebem. „Gutschein" kupiony za złotówkę opłaca każdy taki obiad, który do tego jednego dania musi się ograniczać. Kuchnia ta stworzona przez Hausverwaltung (Zarząd Domu) Urzędu Dystryktu służy głównie licznemu prsonelowi pracowników fizycznych tego urzędu; korzystają z niej jednak i pracownicy umysłowi, dla których obiad przeważnie donosi się na miejsce pracy.



W kuchni dystryktu przy ul. Czarnieckiego.
Rys. M. K.

Wręcz odwrotny skład klientów ma druga zbiorowa stołówka pracowników państwowych, z której głównie korzystają pracownicy umysłowi i to zarówno Urzędu Dystryktu, jak i wielu innych urzędów i instytucyj państwowych. Kuchnia ta, mieszcząca się przy ul. Podwale, ma inny system żywienia; tam prócz treściwej zupy, kosztującej także złotówkę, ma się danie drugie jarzynowe, a często mięsne, także cukrzoną kawę, czasem jeszcze chleb ze serem lub inną okrasą. Te dodatki wydaje się za oddzielną dopłatą. Ponieważ zaś chleba nie wydziela się w porcjach przy zupie, klienci tej stołówki — podobnie jak „ratuszowej" otrzymują go na podstawie złożonych kart w całych bochenkach.

Podstawą gospodarczą tych wszystkich stołówek są obowiązkowo przez ich klientów składane dodatkowe karty żywnościowe (Nr. II.). Rzeczą zaś kierowników jest obracać zakupionym materiałem; od ich sprawności i zapobiegliwości zależy to czy kuchnia w czas została zaopatrzoną w ziemniaki i warzywa — a także i to, jaka atmosfera panuje w czasie niewielu minut, w których pracownik nie tylko ma się posilić, ale fizycznie i psychicznie odpocząć. (tp)

### A la minute

## Na postoju w szczerym polu

Liczba pociągów obecnie ograniczona. A choć utrudnionym jest nabycie biletu jazdy, wozy kolejowe pełne są do ostatniego miejsca stojącego, nie wyłączając ubikacji zerowej, platformy i stopni.

Jeździ się po ciemku. Towarzyszy podróży poznaje się dotykiem. Odgłosy zdradzają go w chwilach postoju, gdy stukot jazdy słów i ruchów nie głuszy. Bywają postoje dość długie; zwyczajne są już w dojeździe do Lwowa — nikt się o to nie krzywi, wiedząc, że pierwszeństwo jazdy należy się temu wszystkiemu, co związane z wojną.

Postój. Na tle sapiących i świszczących oddechów tych, którzy umieją spać nawet na stojąco, odzywa się duet, w którym tak zwanemu w lwowskiej gwarze ciamkaniu wtóruje chrupanie. Ostra, kusząca woń czosnku, a później po ukończonym koncercie, wymowne „odbijanie się" wzmacniają pewność, że to był produkt wiejskiego domowego przemysłu spożywczego, dla którego surowcem była sztuka uchronionego przed kontrolą bezrogiego inwentarza. Żywiono ją szczęśliwie w bezpiecznych ciemnościach pod podłogą, w ciemną noc zakłuto, po ciemnych drogach rozesłano mięso i słoninę — częściowe spożytkowanie materiału odbyło się teraz tutaj — i w ciemni postoju kmioty pracowitym paskarstwem znużone już chrapią. Najbliżsi im sąsiedzi po raz drugi umysłem powonienia odkrywają prawdę: wiedzą już że to, co przedtem dało się słyszeć jako łykanie, nie było wywołano piciem wody.

Chwila ciszy. Po czym na scenę wyłazi bestia w innym wydaniu. Głos kobiecy pewny siebie, rozlewny, dysponujący słownikiem przedmiejskim. Jest to raczej monolog. Zdarzy się wprawdzie, że się nieśmiało pojawi zapytanie jakieś lub potakujący objaw podziwu czy zdziwienia, lecz właściwie mówi tylko Ona. Jest w tym obraz szlaków kolejowych i rozkładu jazdy do Lwowa i ze Lwowa, jest przegląd czarnej giełdy środków żywnościowych pokątnych rynków bliższych i dalszych powiatów, mimochodem wspomni Ona i o niepowodzeniach wynikłych w konflikcie z prawem, lecz na razie Ona wciąż jeszcze jest górą. Ona — przynosząca żywność, a jednocześnie głodu pomnożyciel, pasożyt i plaga wojenna — Ona... „pani, która obecnie wzięła się do handlu".

# OBWIESZCZENIE

**Kierownika Wydziału Spraw Zdrowotnych w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa (Głównego Wydziału Spraw Wewnętrznych) — w sprawie obrotu zarejestrowanymi środkami leczniczymi w General. Gubernatorstwie**

Wszystkie zezwolenia na wyrób i obrót specyfików farmaceutycznych o numerach rejestracyjnych 1—30000 i preparatów organoterapeutycznych o numerach rejestracyjnych 1 (org.-400) org., udzielone na podstawie rozporządzenia o wyrobie i obrocie specyfików farmaceutycznych z dnia 30 czerwca 1926 r. i rozporządzenia o wyrobie i obrocie preparatów organoterapeutycznych z dnia 10 czerwca 1933 r. tracą swą ważność z upływem dnia 15 lutego 1943 r., o ile do tego czasu nie zostaną one, na wniosek dotychczasowego właściciela zezwolenia zatwierdzone przez Wydział Spraw Zdrowotnych w Rządzie Generalnego Gubernatostwa, Krakau 20, Burgstrasse 64.

W tym celu należy nadsyłać dokumenty, zawierające zezwolenie (dowody zarejestrowania) i zatwierdzone napisy na opakowaniach. Prócz tego dla każdego preparatu należy dołączyć zestawienie, które musi zawierać następujące dane:

1. numer rejestru,
2. dany skład według rodzaju i ilości,
3. znajdujące się w handlu wielkości opakowania, oddzielnie według koncentracji, siły działania i postaci lekarstw,
4. kalkulację aptecznej ceny sprzedaży według obowiązującej taksy aptekarskiej wraz z 30% dopłatą do sumy końcowej,
5. wytwórcę, na którego jest wystawiony dokument,
6. obrót w Generalnym Gubernatorstwie.

Zezwolenia nie zatwierdzone do dnia 15 lutego 1943 r. tracą swoją ważność, odnośne numery rejestru uznaje się za nieważne, a na specyfiki farmaceutyczne wzgl. preparaty organoterapeutyczne, będące przedmiotem niniejszego obwieszczenia, rozciąga się na podstawie wymienionych rozporządzeń zakaz wyrobu.

W wypadkach wyjątkowych można na uzasadniony wniosek udzielić przedłużenia terminu.

Uprasza się zastępców wzgl. rzeczników interesów i właścicieli zezwoleń o powiadomienie swych firm w należytym czasie o niniejszym obwieszczeniu.

Firmy i zastępcy, którzy na podstawie obwieszczenia w numerach 15/16, 17 i 18 z r. 1942 „Wiadomości Aptekarskich" o rejestrowaniu specyfików farmaceutycznych i preparatów organoterapeutycznych, podali już wymagane tam dane, są na podstawie niniejszego obwieszczenia zwolnieni od obowiązku zgłoszenia.

Kto po dniu 15 lutego 1943 r. będzie nadal wyrabiać i wprowadzać w obieg specyfiki farmaceutyczne lub preparaty organoterapeutyczne, dla których nie zatwierdzono dotychczasowego zezwolenia, podlega karze według § 15 17 rozporządzenia o wyrobie i obrocie specyfików farmaceutycznych z dnia 30 czerwca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr 70, poz. 406) wzgl. według § 14 rozporządzenia o wyrobie i obrocie preparatów organoterapeutycznych z dnia 10 czerwca 1933 r. (Dz. U. R. P. 1933, poz. 344) o ile nie udzielono wniosku na przedłużenie terminu.

**Krakau, dnia 17. X. 1942.**

**Kierownik Wydziału Spraw Zdrowotnych**
**w Wydziale Głównym Spraw Wewnętrznych**
**w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa**
**w zastępstwie: Dr. BUURMAN**

---

✝ MSZA ŚW. za duszę ś. p. JÓZEFY PAUCZYŃSKIEJ — zmarłej dnia 23 stycznia 1942 roku, odbędzie się w kościele parafialnym Św. Elżbiety we Lwowie dnia 23. stycznia 1943 roku, o godz. 6-tej rano, na którą zaprasza stroskany Mąż i Rodzina.

## POMOC LEKARSKA

SPECJALISTA CHORÓB PŁUCNYCH Dr. Stanisław HORNUNG — zmienił godziny ordynacyjne i przyjmuje obecnie od 3 do 5 popoł., ulica Romanowicza 11, I. p. Tel. 128—09.

## POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI - ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18, — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. — Grafika — sztychy. 5855

SPECJALIŚCI w trwałej ondulacji, farbowaniu i rozjaśnianiu Antoni i Stanisław, Salon fryzjerski, ulica Chorążczyzny 10. 6564

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy, Lwów ulica Piłsudskiego 19 Telefon 263 83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania

SZEWSKIE PRZYBORY, materiały do reperacji obuwia i kaloszy, wkładki ciepłe do obuwia Prowincja za zaliczeniem. J. Szymański, Warszawa, Zielna 22—4 236

SZEWSKIE PRZYBORY — pasty, ćwieki, materiały do reperacji obuwia, ciepłe wkładki do obuwia. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym. — S. Gryczyński — Warszawa. — ulica Jasna 18, m. 20. 287

TOREBKI wszelkiego rodzaju i formatu, KOPERTY oraz kancelaryjne artykuły do nabycia w naszym sklepie detajlicznym, KOPERNIKA 19. Warsztaty P. P. Polskiego Komitetu Opiekuńczego, Prowiantowa 5. 270

PERHYDROL do włosów, ONDINE do trwałej ondulacji — Drogeria — Lwów, Kopernika 1 281

PRZECIW ODMROŻENIU KREM i krem przeciw neuralgiczny, Drogeria, Lwów, Kopernika 1. 282

WIECZNE PIÓRA NAPRAWIA solidnie i tanio PRZYBYŁ MARIAN, PASAŻ HAUSMANA 3 6365

PORTRETY, zdjęcia artystyczne wykonuje Foto W. Benesz. ZOFII 2.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE — T. TYROWICZ. Lwów, Piekarska 95. Kamieniarstwo budowlane, cmentarne, architektura wnętrz, galanteria i płyty do wszelkich celów.. 5741

ZEGARKI, budziki, najlepiej naprawia najstarsza aryjska firma JAN SELTENREICH, PL. HALICKI 14.

## KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM: kostium z bielskiego materiału na niską szczupłą, czarną używaną wełnianą sukienkę. Lwów, ul. Hoffmana 9 m. 6, II p. v

SPRZEDAM KRYMKĘ: Rozwadowskiego 27, mieszkanie 4, od 12 do 18 dzwonić 3 razy. 6897

KUPIĘ pocynowany kocioł, dający się hermetycznie zamknąć o pojemności 100—250 litrów wraz z chłodnicą. Fabryka octu, — Lwów. — ulica Żółkiewska nr. 181. 6668

SPRZEDAM krytą maszynę pierścieniową, stan pierwszorzędny, ulica Halicka 15, m. 8, III. p. 6754

FUTRO trzyćwierciowe konie czarne dla średniej sprzedam. Cłowa 10, — mieszkanie 5, od godziny 1—3. v

CELLO dobre kupię. Zgłoszenia ul. Łyczakowska 24, m. dwa. v

KUPIĘ wagę uchylną. Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 6470:

FILATELIŚCI! Cenniki na znaczki gratis! Guznar, Warszawa, Marszałkowska 125, m. 7. v

ZBIÓR ZNACZKÓW, duży, polskich, ewentualnie zagranicznych oraz pojedyncze drogie sztuki lub serie kupię. Oferty: Dr. Gordziałkowski — Rozwadów, Kolejowa 33. 5963

SKUP, Krakowska 8, kupuje, sprzedaje: dywany, kilimy, kryształy, — garderobę, bieliznę obuwie itp. 6100

SZEWSKIE przybory, narzędzia, dodatki, dostarcza najtaniej: Pierwszy Szewski Dom Wysyłkowy Spółdzielni Pracy z odp. udz. „SPÓLNOTA" Warszawa, Żurawia 2. — Wysyłka punktualna. Pierwszeństwo przekazującym należność z góry. — Katalogi odwrotnie, po nadesłaniu 25 groszy w znaczkach 245

LAKIERKI męskie nr. 43—44 prawie nowe sprzedam lub zamienię na buciki względnie meszty męskie nr. 45 Listy Gaz. Lw. 6309:

KUPIĘ stół kuchenny — względnie dwa mniejsze czworokątnie. Wiadomość: Snopkowska 17, m. 1, od 14-15

TANIO do sprzedania mały salonik. Lwów, Kochanowskiego 44, m. pięć.

SPRZEDAM maszynę Singera nowoczesną, nie krytą, prawie nową, ul. Sobieskiego 2, m 15, od 11 do 2.

KUPIĘ KOSTIUM zimowy ewentualnie letni. Czarny wykluczony. Zgłoszenia: Tarnowskiego 8, m. 6. 6411

KUPIĘ kostium wiosenny modny duży, ubranie męskie ciemno - popielate, średnia wielkość, płaszcz męski, jeslonkę lub trenczkot, kredens nowoczesny, nie duży stół rozsuwany — krzesła. Zgłoszenia pisemne Pierackiego 24, Kalinowski v

NAJSTARSZE źródło zakupu wszelkiej galanterii tylko „Trójka" Warszawa, Graniczna 15—4, II. piętro: front, telefon 625-23. v

SINGERA maszynę krytą sprzedam; Bogusławskiego 16, mieszk. 1, koło remizy Pełczyńskiej. 6756

SPRZEDAM futro piżmaki, raglan drajowy, ubranie marynarkowe, czapkę łoszaków czarnych klapami — płaszcz granatowy oraz kąpielowy — piękny kostium zimowy angielski popielaty, średnią, sweter oraz kamizelka sweterkowa, kołnierz pelerynkowy, bielizna damska, reformy wełniane szczupłą, szal czarny, szalik damski męski, śniegowce gabardynowe niskie trzydzieściośm, gorset jedwabny, Oglądać dziesiąta—czwarta, Zadwórzańska stotrzydzieści, dzwonek drugi od dołu, ostatni przystanek siódemki. 6714

PAPUGĘ dużą kupię. Sklep zoologiczny Tadeusza Dmuchowskiego — Lwów, Łozińskiego 1 6638

KANARKI, kanarzycę, papużki kupuje sklep zoologiczny Tadeusza Dmuchowskiego Lwów, Łozińskiego 1

RAJTUZY granat. na 6—7 lat, — suknia czarna wieczorowa, bluzka myśliwska, ciepła do sprzedania ul. Piekarska 58, m. 3, od 2—5. 6616

ADAPTER Alwaisa Telefunken lub inny kupię. Sklep zoologiczny Lwów. Łozińskiego 1 6686

PATEFON walizkowy „Hiss Masters" nowy typ, kupię. Dobrze zapłacę. — Listy Gaz. Lw. nr. 6614

WĘDKARSKI SPRZĘT KUPIĘ. — Zgłosz. Sakramentek 32/1 6620

KUPIĘ śniegowce czarne nr 36, najchętniej na błyskawiczny zamek. Piekarska 14, m. 6. 6600

KUPIĘ futro konie francuskie czarne lub selskin na średnią — pierwszorzędny stan. Tarnowskiego 14, mieszkanie 9, oficyny. 6599

KUPIĘ ubranie (fresco) w kolorach granat, zielone, kanarkowy w bardzo dobrem stanie oraz buciki na chłopca silne nr. 38 z podwójnemi podeszwami. Zgłoszenia — Ohłabiak M., ul. Sykstuska 1. 6610

KUPIĘ mało noszony płaszcz biały na szczupłą, wysoką, sukienkę, wełnę bieu. Listy Gaz. Lw. 6595

KUPIĘ nowy lub mało używany — kompletny serwis 12 osob., — także komplet do wódki, nową suknię wizytową, nowy komplet pościelowy — jedwab bieliźniany, chusteczki do nosa damskie i męskie. Listy z opisem i ceną do Gaz. Lw. 6594

20 BUNTÓW papy na pokrycie sprzedam. Lwów, Konduktorska nr. 37, u właściciela 6589

PŁASZCZ jasny popielaty, podbity nutrią, raglan gabardynowy, ubranie (czarne maryn., spodnie w paski) na wysokiego, smoking. — Wszystko pierwszorzędne, sprzedam. Piekarska nr. 53, m. 8, od 11—14. 6588

KUPIĘ wózek dziecinny głęboki — w pierwszorzędnym stanie. Zgłoszenia Na Bajkach 39, m. 1 a. 6579

KUPIĘ materiał na gorset. Kochanowskiego 14, m. 4. 6585

SPRZEDAM futro męskie kangury, palto granatowe ciepłe kapę na łóżka haftowaną i ubranie. Piotra 11 a mieszkanie cztery. 6569

KUPIĘ płaszcz sportowy damski — ubranie sportowe, futro damskie, — Zgłoszenia Leona Sapiehy 35. m 6

SPRZEDAM futro damskie oposy amerykańskie, ul. Piaskowa 1, II p. mieszkanie 21, godz. 14—17. 6566

KOSTIUM nowy damski, — sweter damski, męski, walizę skórzaną, kapelusz męski, kapę białą na 2 łóżka koszulę męską flanelową, kalesony Jägerowskie sprzedam. Nabielaka 26; parter, tylko 5—7 6558

KUPIĘ kuźnię lub narzędzia kowalskie. Oferty z podaniem ceny ulica Zofii 5, mieszk. 8 6544

KUPIĘ łóżeczko dziecinne z materacem. Kadecka 10, mieszkanie 12; przez ganek. 6550

GRAMOFONOWY motorek elektryczny kupię. V. E. M Akademicka 26.

SPRZEDAM skandynawki damskie nr. 37 i ubranie wizytowe, Nabielaka nr. 19, m. 6, godz. 15 do 18. 6545

KUPUJEMY za gotówkę: dywany — kilimy, makaty, obrazy, antyki, wyroby artystyczne. Kauf - u. Verkauf Plac Mariacki 6/7. 6378

## WOLNE POSADY

DO OCHRONNEJ SŁUŻBY KOLEJOWEJ w różnych miejscowościach Generalnego Gubernatorstwa, poszukuje się młodych nieżonatych mężczyzn (do lat 30). Zgłoszenia osobiste: OSTBAHN BAHNSCHUTZPOLIZEIDIENSTSTELLE — Lwów — Bahnhofstr. 4. Należy przynieść ze sobą zezwolenie odnośnego Urzędu pracy. Zamiejscowi reflektanci mają poza tym przynieść ze sobą swoje własne przedmioty użytkowe, jak bieliznę, ręcznik, mydło itp., aby mogli być natychmiast skierowani na miejsce przeznaczenia. Przedłożyć trzeba też odmeldowanie policyjne. 293

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów. Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów. Adolf Hitler Ring 11. telef 291 20. Godz przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—13 Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów—Kraków. 84

POSZUKUJE się gospodyni - kucharki, która poprowadzi dom samodzielnie, dobrze gotuje. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Zgłoszenia ze zdjęciem skierować: Gutsverwaltung Drozdowice koło Gródka

POTRZEBNA asystentka rolna (lub asystent) która potrafi poprowadzić ogród warzywny, inspekta, zna się na hodowli, drobiu i świń. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Pełne utrzymanie, mieszkanie i pensja. Oferty z życiorysem i zdjęciem skierować: Gutsverwaltung Drozdowice — koło Gródka. 6631

POSZUKUJE się zdolnego buchaltera bilansisty (lub buchalterki), który włada dobrze językiem niemieckim, pisze na maszynie. Pełne utrzymanie mieszkanie i pensja według umowy Oferty z życiorysem i ze zdjęciem — skierować Gutsverwaltung Drozdowice, koło Gródka. 6630

CHŁOPAK intel. do biura jako goniec potrzebny. Zgłoszenia: Breitegasse 15, m. 8, godz. 15—16. 6715

PANNA młoda, energiczna obeznana chociaż trochę w kupiectwie, władająca mową ukraińską, polską i częściowo niemiecką, zostanie przyjęta do sklepu jako sprzedawczyni w firmie M. Ohłabiak, Sykstuska 1. 6611

SAMOTNY, na rządowej posadzie — poszukuje intel., młodej, łagodnej pedantki do wszystkiego, zwłaszcza dobrej kucharki. Zgłoszenia natychmiast od 2 popo., ul. Arciszewskiego nr. 8, m. 14. II. schody. 6561

KUCHARKĘ i pokojówkę ze znajomością szycia, poszukuje się od zaraz do niemieckiego domu Zgłoszenia między 8—12, Lwów, Dwernickiego 8, mieszkanie 3. 6457

ROBOTNICY do robót rumacyjnych we Lwowie poszukiwani. Gebrüder Thiel Dipl. Ing. Kopernika 12 6357

FABRYKA FARB I LAKIERÓW — poszukuje 2 rutynowane siły buchalteryjne. Niezbędne warunki: ukończona szkoła handlowa, dłuższa praktyka w poważniejszych przedsiębiorstwach i dobra znajomość języka niemieckiego. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i odpisami świadectw do Adm. Gaz. Lw. 6169

DO wielkich Zakładów Przemysłowych na Górnym Śląsku, poszukujemy na dogodnych warunkach pracowników. Kompletne utrzymanie oraz schludne i ciepłe pomieszczenie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne Adolf Hitler Ring nr. 11. Telefon 291—20. 263

FOTOLABORANTA na dobrych warunkach przyjmę. Oferty do Adm Gaz. Lw. nr. 296.

KIEROWNIK sali (Geschäftsführer) władający językiem niemieckim potrzebny do większego przedsiębiorstwa we Lwowie. Oferty w języku niemieckim do G. L. 6627.

ENERGICZNY kierownik dla naszego oddziału transportu, poszukiwany Język niemiecki wymagany. Zgłoszenia: V. H. B. — Lwów, — Strasse der Polizei nr. 2. 6689

DO NASZYCH FABRYK we Lwowie, przyjmiemy: stolarzy, pracowników stolarskich i robotników niefachowych, mężczyzn i kobiety. Obiady w kuchni fabrycznej zapewnione. — Zgłaszać się V. H. B Lwów, Strasse der Polizei 2 (Jagiellońska 2, III. p.)

ENERGICZNY fachowiec do naszych warsztatów stelmachskich i kuźni — natychmiast poszukiwany. Język niemiecki pożądany ale niekonieczny. — Zgłoszenia: V. H. B. Lwów, Strasse der Polizei nr. 2. 6690

MURARZY, CIEŚLI, STOLARZY, — ZDUNI, MONTERZY INSTALACYJ WODOCIĄGOWYCH, elektromechanicy, robotnicy kwalifikowani budowlani zgłaszajcie się na wyjazd. — ZAPEWNIAMY PIERWSZORZĘDNE — KOMPLETNE UTRZYMANIE, MIESZKANIE I WYSOKIE WYNAGRODZENIE Firma Inż. E. Piłmieński. Lwów, Fürstenstrasse (Leona Sapiehy) 18, II. p. 325

LIEGENSCHAFTVERWALTUNG we Lwowie, poszukuje natychmiast kilku zdolnych buchalterów. Zgłoszenia osobiste: Oberrevisor Scholtysek, ul. Głowińskiego nr. 29. 6666

GOSPODYNI, dobrze gotująca, młoda, potrzebna. Zgłoszenia tel. 124-64 od godz. 2—4. v

NOTARIAT poszukuje referenta spadkowego. Gaz. Lw. 6662

POSZUKUJĘ szwaczkę — umiejącą szyć bieliznę. Zgłoszenia przy Drodze Lubieńskiej 25, mieszkanie jeden — p. Maria Sachanek. 6662

CHŁOPCY do posyłek poszukiwani. Zgłoszenia Skład obrazów, plac Mariacki 2, róg ul. Sienkiewicza. v

ZDOLNA, pracowita, potrzebna do prowadzenia gospodarstwa u samotnego; przejęcia od 9-tej do 12-tej rano. Akademicka 10, mieszk. trzy; II. p., 1 dzwonek z góry. v

SŁUŻĄCĄ do pomocy w gospodarstwie przyjmę. Lwów, Sakramentek nr. 32, m. osiem. v

PRZYJMĘ służącą do wszystkiego uczciwą ze świadectwami. Jabłonowskich 20, II Zgłoszenia od 3. 6645

## ROZMAITE

TŁUMACZENIA, PODANIA, powielanie, przepisywanie na maszynie — BIURO TŁUMACZEŃ, Plac Akademicki 1, telefon 235—90 318

WIEM CZEGO CHCĘ!!! DLATEGO ŻĄDAM WYRAŹNIE — HERBATOLU EMPE 144

CHIROMANTA Johann znany z trafnych przepowiedni, daje cenne wskazówki i rady we wszystkich sprawach, na zainteresowaną osobę przyślać zdjęcie; przyjmuje codziennie, od 9 do 4 popołudniu, Lwów, ulica SUPIŃSKIEGO 30, MIESZK. TRZY.

GUZIKÓW obciąganie Boimów 7 — (sklep). 6586

SREBRNYCH wyrobów naprawa i wykonanie, Czarnieckiego 4. 6485

WSZELKIE PRZEPISYWANIA na maszynie „REKORD" Wałowa 19

GRAFOLOG JASNOWIDZ MARTINI wnika w najgłębsze tajniki duszy ludzkiej Udziela porad w najbardziej zawiłych sprawach Odsłania tajemnicę przyszłości Odnajduje osoby zaginione Załączyć zdjęcie osoby zainteresowanej Przyjmuje od 10 do 1 i od 3 do 7 Zyblikiewicza nr. 28, m. 4, parter, na lewo. 70

JASNOWIDZ - PSYCHOGRAFOLOG Mamott, mistrz przepowiedni tajemnic wydarzeń życiowych, daje prawdziwe wyjaśnienia i porady w wszelkich kwestjach. Odpowiedzi pisemne, podając datę urodzenia i pytania. — Wysyłka za zaliczeniem pocztowym Adres: Kraków — Adolf-Hitlerplatz nr 46, m. 5. — Skrytka poczt. 474

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15. TŁUMACZENIA (prawnicze, techniczne) podania PRZEPISYWANIA na maszynie 68

AKUSZERKA MARKOWSKA przyjmuje panie Zyblikiewicza 39 5002

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej TŁUMACZENIA PODANIA — wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII Lwów Zyblikiewicza 21 "2

KONC BIURO Dra E GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA, PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE PODANIA — wszelkie prace prawnicze naukowo techniczne

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia prakt szpitalna, przyjmuje panie: Ormiańska dwa. 5028

UWAGA PALACZE! Płyn „Orion" uszlachetnia tytonie i nadaje aromat i smak tytoniu naturalnego. Smaki: tytoniu naturalnego lub mentolu. Wszędzie do nabycia! 128

AKUSZERKA Staniów, przyjmuje panie. Samotna Szeptyckich 25

ZNANA NIEWIDOMA wróżka przeprowadziła się. Przyjmuje obecnie — SUPIŃSKIEGO 25, mieszkanie 12. Odpowiada także listownie 321

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18. Prośby, listy, skargi, życiorysy, koncesji, reklamacje, porady! Od 11—8!

ZAMIENIĘ półbuciki żółte 44 na buciki buty 44, 45, dopłacę. Wałowa nr. 19, I. p., m. 5 v

DZIECKO dwutygodniowe oddam za swoje albo dam na wychowanie, kto reflektuje, prosze podać adres do Adm. Gaz. Lw. 6701:

## ZGUBY

ZGUBIONO Ausweis pielęgniarski nr. 2919 nazwisko Tracz Kazimiera.

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Dr. Zofia Pilewska, legitymację Izby Lekarskiej (Gesundheitskammer) i kartę na pobór alkoholu i mydła, dowód pracy Urzędu Zdrowia (Gesundheitsamt), legitymację członka Spółdz. „Jedność", kartę żywnościową i pieczątkę. Dr. Zofia Pilewska lekarka szkolna. 6465

ZGUBIONO 7. stycznia książeczkę Ubezpieczalni, Bodak Roman oraz paszport sowiecki — na nazwisko — Bodak Kazimiera. v

SKRADZIONO dokumenty: Ausweis, w Pototorach na stacji wyd. przez p. Gerharda na nazwisko BOJKO Katarzyna. Zwrot na adres: Lwów, Słoneczna 34, m. 27. v

KTO znalazł w niedzielę książeczkę do modlenia ukraińską na rogu ul Zofii i Zyblikiewicza; oddać za wynagrodzeniem, Puławskiego 12, m. 5

ZGUBIONO portfel z dokumentami na nazwisko Johanna Lipa, geb. Prüssel. Łaskawy znalazca proszony jest tylko o zwrot dokumentów za wysokim wynagrodzeniem. Adres — Lisa Kuli 14, mieszkanie nr. osiem, u p. Chronowskiei. v

ZGUBIONO we Lwowie dnia 13 I. 1943, Benützungsbescheinigung Ost nr 110604 6651

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko — Mucikowska Łucja, wydany przez Finanzinspekteur, Lwów. v

ZGUBIONO Ausweis szkolny — na nazwisko Wilk Janina. v

ZGUBIONO Dienstausweis wydany przez „Galikol" na nazwisko Kocuj Stanisława. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. v

DNIA 14. stycznia w godzinach popołudniowych na przystanku tramwajowym obok kościoła Św. Anny, zgubiono portfel z pieniądzmi i dokumentami na nazwisko inż. Henryk Tuhendrof, Lwów, Piątaków 84. — Proszę o zwrot portfelu z dokument.

ZGUBIONO Ausweis nr. 264 wydany przez „Achte Lederfabrik" na nazwisko Joanna Rudomino v

DNIA 12. I. 1943, skradziono w tramwaju nr. 5 paszport rosyjski — legitymację polską nauczycielską, metrykę chrztu, dowód osobisty, dekret nominacyjny nauczycielski niemiecki oraz portfel i Ausweis na nazwisko W Chomicką. v

TRUTTINO STANISŁAW — zgubił Ausweis tramwajowy dnia 20-go grudnia 1942 r. v

ZGUBIONO kolejową legitymację na nazwisko Anastazja Juśkiewycz. v

## LOKALE

POSZUKUJĘ NATYCHMIAST POKOJU UMEBLOWANEGO, komfortowego, nieskrępującego okolica Parku Kościuszki, Szeptyckich, Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 6724:




**Fotolaboranta**
**przyjmiemy.**
**Oferty do „Gaz. Lw." Nr. 294.**

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem, możliwie z gazem — dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 6252

MIESZKANIE jednopokojowe ewentualnie dwu z kuchnią, gazem i ustępem natychmiast poszukuję. Śródmieście. Hołówki 9, I. p., mieszkanie 8, przed południem. 6623

SZUKAM pokoju umeblowanego z gazem przy inteligentnej rodzinie w śródmieściu. Listy G. L. 6604.

POSZUKUJEMY od zaraz 3—5 pokojowe mieszkanie w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia 266—65 codziennie od godz. 8—13. 6548

POSZUKUJĘ 3-pokojowe mieszkanie z komfortem, możliwie w centrum. Listy Gaz. Lw. 6524

DWÓCH młodych kulturalnych panów na stałej posadzie, poszukuje umeblowanego pokoju z kuchnią, pożądany komfort, najchętniej śródmieście. Dobrze zapłacą. Gaz. Lw. 6618

POKÓJ dla intel. pana na stanowisku do wynajęcia przy rodzinie, starszego. Listy Gaz. Lw. 6798

POKÓJ umeblowany z użyciem gazu do wynajęcia. Potockiego 60, m 10.

DO wynajęcia pokój na stałe i dla przyjezdnych. Cerkiewna 20. v

MŁODY, samotny na państw. posadzie, poszukuje przy rodzinie pokoju z osobnym wejściem, umeblowaniem i pościelą. Jeżeli z wiktem, to dam swoją część prowiantów i opał. Listy do Gaz. Lw. 6685:

PENSJONAT W WARSZAWIE przy Dworcu Głównym, poleca pokoje dla przyjezdnych ul. Wielka nr. 5. v

POKÓJ umeblowany do wynajęcia z gazem, ul. Waglewicza 6, m. 1.

SZUKAM natychmiast pokoju małego umeblowanego z gazem. Listy do Adm. Gaz. Lw. 6702:

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, z gazem (łazienka gaz.) początek Leona Sapiehy na 1 pokój z kuchnią, gaz. Gaz. Lw. 6148:

## NAUKA

LEKCJE PISANIA na maszynach (kurs niem., ukr.), STENOGRAFIA niem PRZEPISYWANIE pism niem. Romańska — ZYBLIKIEWICZA 5.

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY Prof. M Lipiński PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 6

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. — Ramowy Plan Kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. Informacje — znaczek 3 zł. 812

UMIESZ się dobrze ubrać — naucz się dobrze tańczyć. Wieczysty ulica Kopernika 16 oficyny. v

OPIESZAŁOŚĆ prowadzi do zguby!! Dlatego nie zwlekaj dłużej z rozpoczęciem NAUKI NIEMIECKIEGO — GŁĘBOKA 18 — Jedynie fachowo! Łatwo Szybko. Wsz. tłum.! Podania!

## MAŁŻEŃSTWA

KTÓRA Z PAŃ szlachetna, dobra — wyrozumiała, intel., muzykalna, przytem wesoła — dobrze prezentująca się i materialnie niezależna — zawrze znajomość ze starszym panem tych samych walorów na dobrem stanowisku Cel matr Listy tylko poważnie traktujące — nieanonimowe z fotografią, za których zwrot ręczę słowem honoru nadsyłać G. L. 616

TRZY przystojne panie, brunetka — blondynka i szatynka, wysokie, korpulentne, z braku znajomości pragną poznać 3-ch panów w wieku od 30 do 45 lat. Cel matr. Listy Admin. Gaz. Lw nr. 8626:

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy - Telefony: Sekretariatu 202 28 - Kronika 105 21 Działu ogłoszeń 218 22 - Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokola 4.